

GRUPA 4/5 LATKÓW

Od 23-27 marca w grupie 4/5 latków realizowany temat tygodnia „Wiosenne przebudzenie”.

PONIEDZIAŁEK - KOLORY WIOSNY

- Słuchanie piosenki pt. „Wiosenne buziaki” (śł. i muz. Krystyna Gowik, Aleksandra Żurawska), możemy odsłuchać na YouTube. Rozmowa nt. piosenki. Możemy pobawić się z dzieckiem w zabawy dydaktyczne „Czy znamy te pory roku?” (nazywanie oznak charakterystycznych dla pór roku).
- Zachęcamy również do zabaw ruchowych: **Dzieci-na spacer** (dziecko jest w jednym miejscu pokoju, na hasło **dziecko na spacer** spaceruje, biega, na hasło **dziecko do przedszkola** wraca w wyznaczone miejsce w pokoju).
- **Słonko wschodzi i zachodzi** – Dziecko stopniowo podnosi się z przysiadu do stania, wyciąga ręce w górę i obraca się wokół własnej osi – słońko wstało i świeci, następnie powoli wraca do przysiadu i kuli się – słońko zaszło.
- **Bociany na łące** – dziecko jest bocianem, chodzi po łące wysoko unosi kolana, co pewien czas zatrzymuje się i staje na jednej nodze, wystawia złożone dłonie przed siebie, rytmicznie porusza nimi jak dziobem i powtarza: Kle, kle, kle żabki mi się chce.
- **Zachęcamy do przeczytania wiersza B.Głódkowskiej pt. „Wiosna i moda”.**

Pod koniec zimy wiosna
Wyjęła żurnali stosik.
-W co mam się ubrać? – dumiała
-Co w tym sezonie się nosi?

Założyć sukienkę w kropki?
A może golf? No i spodnie?
Co wybrać, by być na czasie
i nie wyglądać niemodnie?

Torebkę wziąć czy koszyczek?
Na szyję apaszkę cienką,
na głowę – kapelusz z piórkiem
czy lepiej beret z antenką?

(W tym czasie... - Gdzież ta wiosna?
- pytali wszyscy wokół.
- Zasnęła? Zapomniała?
Nie będzie jej w tym roku?)

I przyszła w zielonych rajstopach,
w powiewnej złocistej sukience
i miała wianek z pierwiosnków,
a w ręce trzymała kaczeńce.

Pachniała jak sklep z perfumami-
wszak była calutka w kwiatkach,
sypała płatkami jak deszczem-
i tak już została do lata.

Zachęcamy utrwalić znajomość wiersza (Jaki problem miała wiosna? W co postanowiła się ubrać? Jak wyglądała?).

- **Odkrywamy literkę Ł, Ł.** (można wydrukować dziecku literkę ł, Ł i zachęcić na napisania po śladzie ,albo wykonać literkę z Kart Pracy).

Ł Ł

Łopatka



Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

WTOREK - WIOSNA NA ŁĄCE

- Utrwalenie piosenki „Wiosenne buziaki”
- Zabawa „Szukamy rymów do wiosennych słów” (**wiosna- sosna, skowronek-dzwonek, sasanka-pisanka, krokus-hokus-pokus**).
- Zabawy ruchowe z poniedziałku.
- Zabawy matematyczne „**Wiosna na łące**” – **przeliczenie w zakresie 10**, poznawanie nazw mieszkańców łąki (Rodzic zadaje dziecku zadania: Na łące rosło 8 stokrotek. Dzieci zerwały 4 stokrotki. Ile stokrotek zostało? Itp.)
- Można wydrukować dziecku **kolorowankę bociana** i zachęcić, żeby dziecko pokolorowało, pomalowało lub wykleiło plasteliną.
- Można wykonać karty pracy, cz.3,s.54,55.

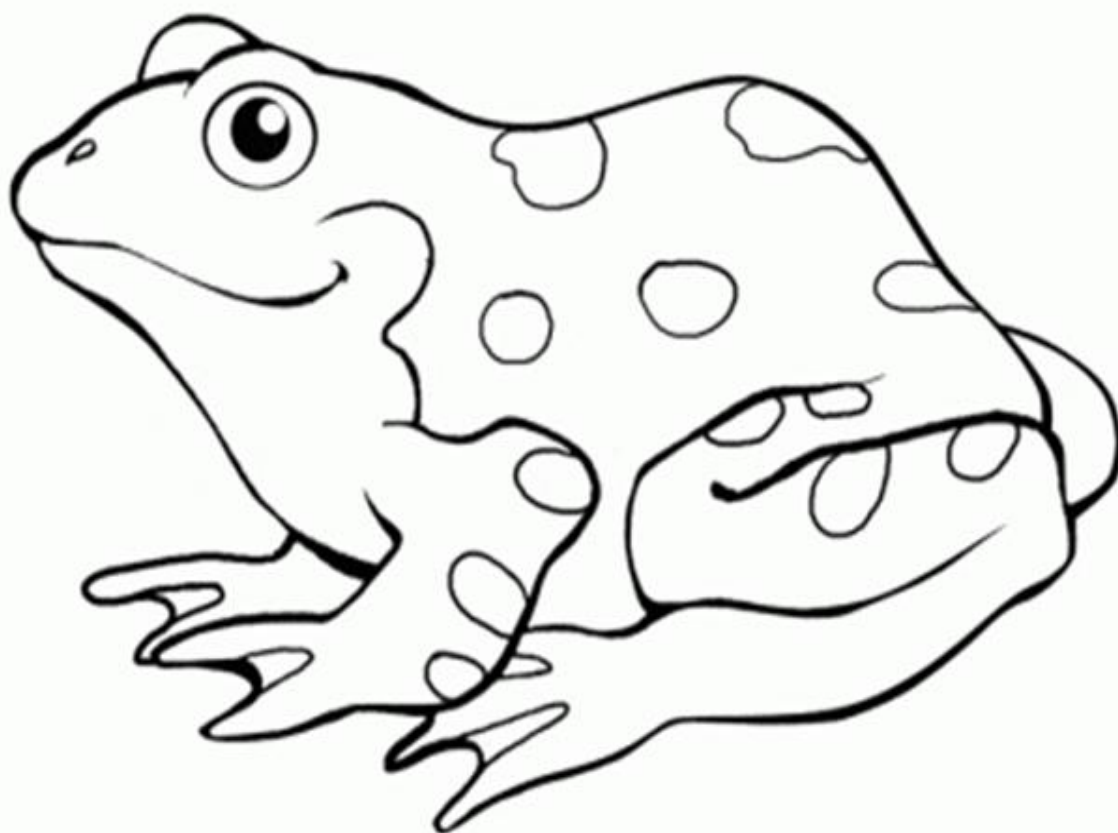


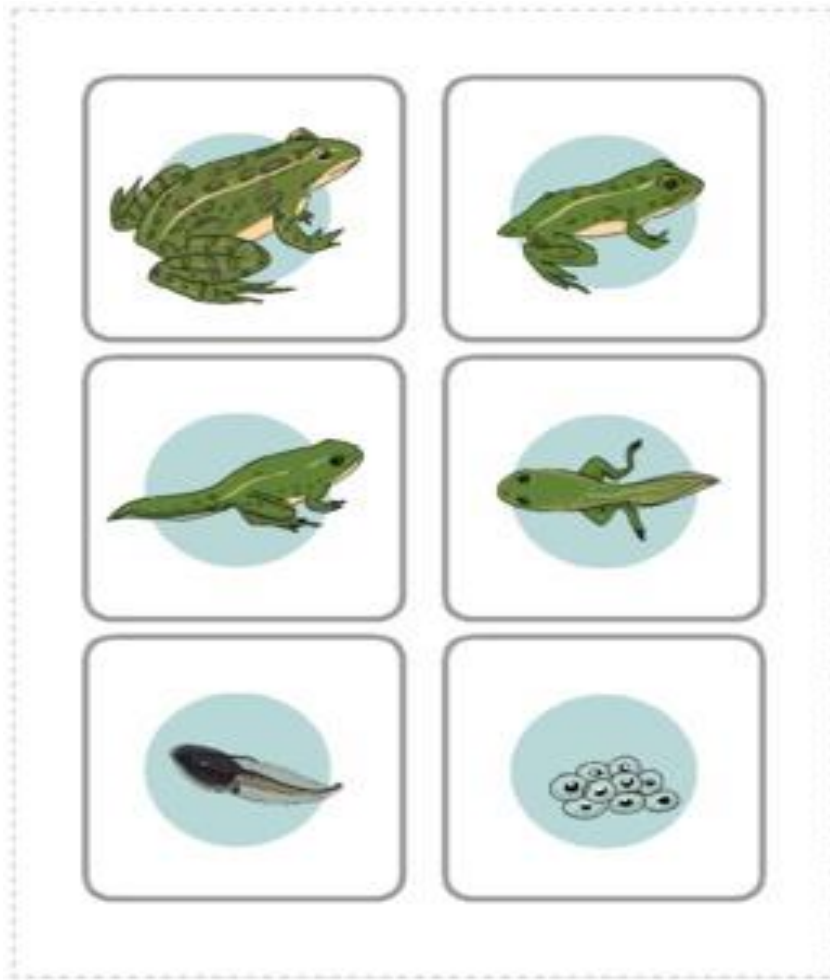
ŚRODA - PIERWSZY MOTYL

- Można wykonać prace plastyczną „Pierwsze bazie” lub „Pierwszy motyl” różnymi technikami.



- Na stronach internetowych można znaleźć **etapy rozwoju żaby**, w kartach pracy cz.3, s.56. Prosimy, by rodzic pokazał dziecku i omówił natomiast dziecko zachęcamy by **pokolorowało żabę** wydrukowaną przez rodzica.





- Można odszukać **obrazek sasanki** karty pracy cz.3., s.57. i oglądnąć jak rozwija się ta roślina.



- Zachęcamy wydrukować dziecku szlaczki i zachęcić do rysowania po śladzie jak również różnice, połącz punkty itp.

CZWARTEK- POWITANIE WIOSNY

- Zachęcamy do przeczytania **wiersza K.Datkun – Czarniak „Czekam na wiosnę”**

Dość mam sanek, nart i śniegu.

Chcę już w piłkę grać!

Po zielonej trawie biegać,

w berka sobie grać!

Dość mam chlapy i roztopów,

szarych smutnych dni.

Przybądź, wiosno, jak najprędzej,

rozchmurz niebo mi.

Przynies kwiaty, promień słońka,

zielen liści, ptaków śpiew.

Niech zadźwięczy pieśń skowronka.

Przybądź, przybądź, proszę cię!

Rozmowa na temat wiersza.

Pytania: O co prosiła autorka wiersza? Dlaczego tęskniła za wiosną? Dlaczego chciała, aby odeszła już zima?.

- **Zapoznanie z ludowym zwyczajem topienia marzanny**







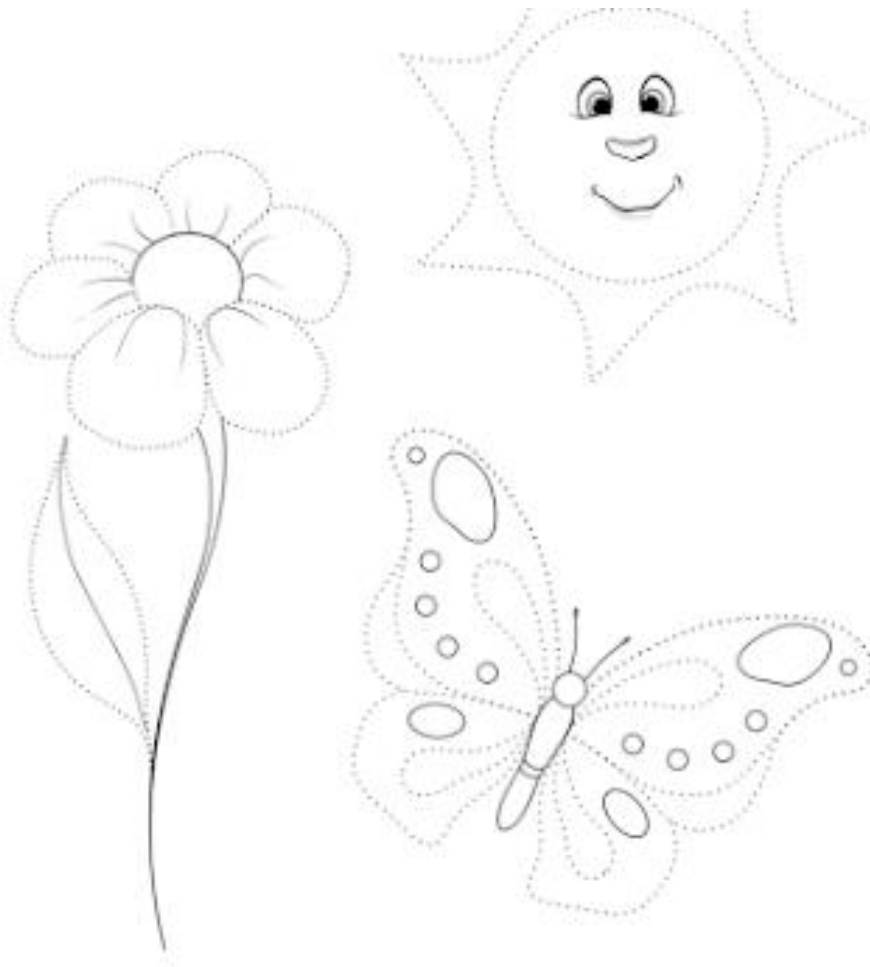
Rodzic opowiada dziecku o ludowym zwyczaju związanym z topieniem marzanny. Pokazuje obrazki (zdjęcia). Dzieci opisują wygląd marzanny.

Marzanna to kukła przedstawiająca zimę. Często jest wykonana ze słomy i ubrana np. w stare porozrywane stroje, które zniszczyła podczas swojego panowania na ziemi. Marzannę wrzucano do rzeki, aby wraz z wodą popłynęła do morza i nie wróciła już w danym roku. W ten sposób ludzie żegnali zimę.

- **Kończenie zdania rozpoczętego przez rodzica** Dziecko kończy rozpoczęte przez rodzica zdanie: *Dziękuję zimie za...*

PIĄTEK POSZUKIWANIE OZNAK WIOSNY

- Można wykonać ćwiczenia grafomotoryczne , rysuj po kropkach.



- Rodzic może przeczytać dziecku **opowiadanie A.Widzowskiej pt.,„Ozimina”**

Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek z Adą przeglądali księgozbiór babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie.

– Dziadku, co to jest ozimina? – zapytał Olek.

– To są rośliny, najczęściej zboża, które wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem. Wtedy najlepiej rosną.

– A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa...

– Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało na polach.

– Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie.

– Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym ogródku.

Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe zawilce i fioletowe przyłaszczki. Olek miał trudności z wymówieniem słowa „przyłaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel i znawca ptaków, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach.

– Na pewno przylecą do nas bociany i jaskółki – powiedział Olek. – A jakich ptaków nie wymieniałem?

– Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszymy ich rzepiękny śpiew nad polami.

– Już mi się przypomniało! To skowronki! – zawołał Olek.

– Bravo! A znasz taki wierszyk?

Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować:

Szpak się spotkał ze skowronkiem.

– Przyszła wiosna! Leć na łąkę!

– Czas na twoje ptasie trele,

z tobą będzie nam weselej.

– Drogi szpaku – rzekł skowronek –

gardło całe mam czerwone,

łykam syrop i pigułki,

łykam kukają więc kukulki.

Kuku, kuku – wiosna śpiewa!

Pąki rosną już na drzewach.

Kuku, wiosna!

Wiosna, kuku!

Będzie radość do rozpuku!

Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na szóstkę.

Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło się aż po horyzont.

– Dziadku, to wygląda jak zielone morze!

– To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na żółto. A tam rosną jęczmień i żyto, widzisz?

– Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę?

– Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napily się wody.

– Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać.

– Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno,

– ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie.

– Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez cały czas.

Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je gaskać. Bazie są malutkie jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew skowronka.

„To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek.

W ogródku spotkali Adę, która zrobiła swój własny malutki klombik.

– Zobacz, to są fioletowe krokusy, a te białe dzwoneczki to przebiśniegi, bo przebiły śnieg,

– żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu.

– A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotków – Olek wręczył siostrze bazie.

– Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho:

– Chodź, pokażę ci robale...

– Robale? Jakie robale?

– Kwitnące. Wyrosły na drzewie.

Podeszli do drzewa, z którego zwisały żółto-zielone rośliny, wyglądające jak wiochate gałązki sienie. Było ich tak dużo, że przypominały setki małych żółtych warkoczyków.

– Robaczywe drzewo. Nie boisz się?

– Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest leszczyna.

A wiesz, co z niej wyrośnie?

– Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek.

– Nie wyglupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada.

Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością. Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokół odbywał się ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie.

– A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada.

– Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna.

– Jak to?

– Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.

- Rozmowa nt. opowiadania (co to jest ozimina?, gdzie poszli Olek z dziadkiem?, jakie oznaki wiosny widzieli?, co to są bazie-kotki?, co robiła Ada?, Co to są robale?)

- Można wykorzystać zabawę ruchową „**Podglądamy przyrodę**” – dziecko leży na brzuchu , naśladuje obserwowanie przyrody przez lornetkę. Trzyma przed oczami dłonie w pięści i co chwilę stara się podnieść łokcie tak, aby nie dotykały podłogi. Możemy zadawać dziecku pytania co widzi, przy czym zobaczymy czy zapamiętało np. wiosenne kwiaty, zwierzęta.
- Proponujemy zabawy o wiosnie, np. wymyślamy informacje zapowiadająca wiosnę , gdy jest prawdziwa dziecko będzie klaskać w ręce, gdy błędna tupać nogami :
 - Po trawie chodzą bociany?
 - W lesie wyrosły prawdziwki i kurki?
 - Mocno świeci słońce i dni są coraz dłuższe?
 - W ogrodzie zakwitły przebiśniegi i krokusy?
 - Dzieci zjeżdżają z góry na nartach?
 - Na drzewach pojawiły się zielone listki?
 - wieje mroźny wiatr i sypie śnieg?
 - Nad stawem kumkają żaby?

ŻYCZYMY MIŁEJ I UDANEJ ZABAWY!!

WASZE NAUCZYCIELKI ANIA I ANETA



